

## **TAKTYKI ODBUDOWY**

W latach 1980 - 2000 w Peru zaginęło lub zostało zamordowanych ponad 70 000 ludzi. Większość ofiar pochodziła z ubogich rolniczych rodzin, które były w znacznym stopniu wykluczone z życia gospodarczego i politycznego w kraju. Działacze praw człowieka w Peru zwrócili na ten problem uwagę międzynarodowej opinii publicznej oraz organizacji międzynarodowych, co doprowadziło do utworzenia Komisji Prawdy i Pojednania, w której pracach uczestniczyłam.

Komisja, która zamknęła swoją działalność wydaniem w sierpniu 2003 r. raportu końcowego, uniemożliwiła państwu dalsze ignorowanie żądań domagających się sprawiedliwości, kierowanych przez rodziny zaginionych. Praca komisji, chociaż była niewątpliwym osiągnięciem w dziedzinie praw człowieka, była jedynie pierwszym krokiem w szerszym procesie przywracania sprawiedliwości i prawa dla wszystkich mieszkańców Peru.

W tym rozdziale przedstawione zostały osoby i organizacje, takie jak Komisja Prawdy i Pojednania, których działania były częścią procesu przywracania sprawiedliwości i odbudowy społeczności po okrutnych naruszeniach praw człowieka. Niektóre spośród tych osób i organizacji utrwały świadectwa naruszeń, uniemożliwiając państwu i społeczeństwu zignorowanie ich. Inni pomagali powrócić do równowagi społecznościom i jednostkom dotkniętym naruszeniami. Jeszcze inni domagali się sprawiedliwości zarówno dla ofiar, jak i dla sprawców.

W pracy Komisji, sprawiedliwość oznaczała ukaranie prześladowców, uzyskanie odszkodowań – zarówno grupowych jak i indywidualnych – dla ofiar oraz zapewnienie, że popełnione zbrodnie już się nie powtórzą. Odszkodowania są ważną częścią urzeczywistniania sprawiedliwości w Peru, jako że rząd ma dług wobec ofiar, którym nie udzielił ochrony, a także ponieważ odszkodowania pozwalają członkom społeczeństwa odzyskać utracone prawa.

Inne grupy używały odmiennych technik, aby przywrócić sprawiedliwość w swoich społecznościach. Mam nadzieję, że wiele spośród tych taktyk okaże się użyteczne dla Waszej pracy.

### **— Sofia Macher**

b.członkini Komisji Prawdy i Pojednania

b. koordynator, Narodowy Koordynator ds. Praw Człowieka, Peru

Potrzeba twórczego działania na rzecz praw człowieka nie kończy się, gdy wraz z zakończeniem wojny lub obaleniem reżimu ustają naruszenia praw człowieka, bądź kiedy ofiary zostają uwolnione lub udaje im się uciec. Trwa ona, nawet wówczas, gdy od dokonania naruszeń minęło wiele czasu. Wpływ naruszeń praw człowieka wychodzi poza bezpośrednio zadane cierpienie: może zniszczyć strukturę danej społeczności, doprowadzić do kryzysu ekonomicznego i zniszczenia społeczeństwa obywatelskiego.

Zapadająca cisza może uniemożliwić ofiarom, ich rodzinom i społecznościom, z których pochodzą odbudowę struktur społecznych; powstrzymać wymierzenie sprawiedliwości sprawcom naruszeń oraz udaremnić społecznościom pojednanie i powrót do normalnego funkcjonowania. Taktyki opisane w tym rozdziale zostały zastosowane w pracy na rzecz powrotu przez ofiary i ich społeczności do utraconej równowagi, sprawiedliwości i pojednania, do odbudowy struktury społecznej i stworzenia wizji wolnego i uczciwego społeczeństwa.

Tradycyjnie wprowadzają się rozróżnienie pomiędzy sprawiedliwością odszkodowawczą a sprawiedliwością odwetową, gdzie sprawiedliwość odszkodowawcza koncentruje się na uleczeniu ofiar, sprawców i społeczności, zaś sprawiedliwość odwetowa podkreśla znaczenia ukarania sprawców i odszkodowaniu dla ofiar. Oba te podejścia mają znaczenie i są użyteczne w realizacji zadania odbudowy zniszczonej wspólnoty, stąd oba zostały uwzględnione.

Opisane taktyki, chociaż najczęściej koncentrują się na przeszłości, odgrywają ważną rolę w zapobieganiu przyszłym naruszeniom. Zostały wykorzystane do wzmocnienia naruszonej wspólnoty, przeciwdziałają bezkarności chroniącej sprawców; wymierzają im karę i wskazują, że naruszenia nie będą tolerowane; tworzą zapis naruszeń, który dokumentuje cierpienie ofiar i ich rodzin; wskazują schemat dokonania naruszeń, co przy zachowaniu czujności może pomóc rozpoznać zagrożenie naruszeniami i przeciwdziałać im w przyszłości.

*Taktyki opisane w tym rozdziale zostały podzielone na trzy sekcje.*

**1 Ochrona pamięci o naruszeniach** — taktyki, które ujawniają charakter i zakres naruszeń praw człowieka lub identyfikują sprawców i ofiary.

**2 Wzmacnianie jednostek i społeczności** — taktyki, które obejmują działania z zakresu zdrowia psychicznego, terapii i innych technik powrotu jednostek i społeczeństw do równowagi.

**3 Dążenie do uzyskania rekompensaty** — taktyki, które dążą do sprawiedliwości poprzez postępowanie sądowe, wymierzenie kar, odszkodowanie i inne środki.

## ***OCHRONA PAMIĘCI O NARUSZENIACH***

Często staramy się wymazać z pamięci naruszenia praw człowieka, o których się dowiadujemy, których jesteśmy świadkami i których sami doświadczamy. Zapominając o naruszeniach, pozostawiamy nienaprawione krzywdy, co może otworzyć drogę do kolejnych naruszeń. Taktyki opisane w tej sekcji tworzą trwałą i publicznie dostępną dokumentację naruszeń i sposobu, w jaki zostały dokonane. Bez takiej dokumentacji pamięć może się zatrzeć, jako że istniejące dokumenty mogą być rozproszone albo dostęp do nich jest utrudniony z uwagi na biurokratyczne procedury. Dokumenty opisujące naruszenia praw człowieka mają także tendencję do „znikania”, jeśli nie są chronione. Tam gdzie dokumentacja istnieje,

uzyskanie do niej dostępu i upublicznienie danych może wymagać szczególnych zabiegów. W sytuacjach, gdzie jedyny dowód stanowią ciała pogrzebane w anonimowych lub masowych grobach, konieczne są taktyki wykorzystujące wyspecjalizowane techniki medycyny sądowej. W innych przypadkach, informacje o naruszeniach są już publicznie znane, ale ponieważ doszło do nich jakiś czas temu, zachodzi obawa, że ludzie zapomną o tym, co się wydarzyło. Mechanizmy te nie tylko zachowują pamięć o naruszeniach, ale także pozwalają wyciągać z nich wnioski. W niektórych z opisanych poniżej sytuacji, tam gdzie do naruszeń dochodziło powszechnie i na szeroką skalę, państwowe komisje i trybunały dają ofiarom, ich rodzinom, i w niektórych wypadkach – sprawcom naruszeń, możliwość wypowiedzenia się.

Otwarcie akt i rejestrów, które zawierają informacje o naruszeniach prawach człowieka – w szczególności przypadkach śmierci, tortur i zniknięć – do publicznego wglądu może służyć kilku celom. Może dać rodzinom ofiar poczucie „dokonania rozliczenia”, pomagając im zamknąć przeszłość lub dokonać tradycyjnie przyjętych w swojej kulturze rytuałów żałobnych. Pomaga także rodzinom zebrać informacje będące podstawą wystąpienia z pozwem przeciwko sprawcom. Publicznie dostępne archiwa mogą także stać się widocznym i namacalnym dowodem pamięci, stanowiąc platformę dla dyskusji społecznej i będąc, w pewien sposób, głosem ofiar.

<p><b>Odpowiedź dla rodzin ofiar:</b> Dokumentacja naruszeń praw człowieka jako środek urzeczywistnienia sprawiedliwości.</p>
---

W Kambodży udokumentowano zbrodnie ludobójstwa dokonane przez Czerwonych Khmerów i publicznie udostępniono zebraną dokumentację, ocalając w ten sposób pamięć o tych, którzy padli ofiarą ludobójstwa, jak i tych, którzy się go dopuścili.

Centrum Dokumentacji dla Kambodży (*Documentation Center of Cambodia - DC-Cam*) gromadzi dane ofiar i sprawców ludobójstwa, do którego doszło w Kambodży, dzięki czemu rodzina i przyjaciele mogą dowiedzieć się, jaki był los zaginionych. Jednocześnie DC-Cam zbiera informacje, które mogą stanowić dowód w postępowaniach sądowych przeciwko członkom Czerwonych Khmerów.

System identyfikowania akt w ramach DC-Cam pomaga rodzinom zarówno ofiar, jak i sprawców ustalić ich losy przeszukując szczegółową dokumentację prowadzoną przez reżim Czerwonych Khmerów w latach 1975–1979. DC-Cam składa się z czterech baz danych, w których skatalogowane zostały tysiące stron dokumentacji, zdjęć i protokołów. Projekt topograficzny, zrealizowany przy wykorzystaniu technologii GPS zidentyfikował 19 466 masowych grobów, 168 więzień i 77 innych śladów ludobójstwa w 170 okręgach Kambodży i prawie wszystkich prowincjach kraju.

Chociaż najczęściej dowody wskazują na to, że dana osoba została zamordowana przez Czerwonych Khmerów, wiedza o tym, co dokładnie się wydarzyło może pomóc rodzinom zamknąć ten rozdział, co umożliwi całej społeczności wyjście z traumy ludobójstwa. Akta zawierają niekiedy informacje o miejscu pochówku zwłok, co pozwala rodzinie dokonać odpowiednich rytuałów

pogrzebowych. Około 80 procent rodzin przychodzących do centrum, aby dowiedzieć się o los swoich bliskich, uzyskuje informacje o tym, co się wydarzyło.

Ostatecznym celem DC-Cam jest zachowanie żywej pamięci o ludobójstwie, pomoc mieszkańcom Kambodży w poszukiwaniu sprawiedliwości i przyczynienie się do budowy przyszłości bez ryzyka powtórzenia się takich zdarzeń.

Taktyka DC-Cam jest bardzo skuteczna w kraju takim jak Kambodża, gdzie ludność przez dłuższy okres czasu dotykana była poważnymi naruszeniami praw człowieka. Z tego doświadczenia mogą korzystać inne kraje, wychodzące z długiego okresu przemocy. Aby stworzyć centralną bazę danych, organizacja musi stwierdzić czy i jaka dokumentacja lub dowody pozostały po sprawcach naruszeń, konieczne może być także dokonanie ekshumacji i badań z zakresu medycyny sądowej (zob. str. 91). W Kambodży zbrodnie ludobójstwa wymierzone były przeciwko osobom wykształconym, co zniszczyło system wymiaru sprawiedliwości, powodując, że uzyskane informacje mogły być wykorzystane dopiero po odbudowie systemu.

*W jaki sposób można udokumentować naruszenia praw człowieka w swojej społeczności? Jak można wykorzystać tę dokumentację na rzecz przywracania równowagi i sprawiedliwości?*

**Otwarcie archiwów okresu terroru:** wykorzystanie prawa dostępu do akt ofiar naruszeń w dążeniu do wymierzenia sprawiedliwości

W Paragwaju, Centrum Dokumentacji i Archiwów (*Centro de Documentación y Archivo* - CDyA) wykorzystuje przepisy dające byłym więźniom przywilej *habeas data* — prawo do kontroli nad dokumentami związanymi z ich sprawą — do stworzenia „archiwum terroru”.

CDyA po 35 latach panowania w kraju dyktatury wojskowej udostępniło do publicznego wglądu archiwa policyjne.

Konstytucja Paragwaju, podobnie jak konstytucje pięciu innych krajów Ameryki Łacińskiej, zawiera prawo ochrony danych osobowych - *habeas data*: przysługujące byłym więźniom prawo do kontrolowania danych zebranych na ich temat. Po złożeniu wniosku o dostęp do swoich akt, Martin Almada, były więzień polityczny, w towarzystwie lokalnego sędziego, odnalazł w 1992 r. na posterunku policji w Lambare tysiące akt osób aresztowanych.

Znalezione akta szczegółowo dokumentują los więźniów – zadawane im tortury i inne naruszenia ich praw, stąd posłużyły do odtworzenia przebiegu zatrzymań indywidualnych osób w czasie kolejnych dyktatur, potwierdzenia przypadków zaginięć, a także zostały wykorzystane jako dowód w postępowaniach przeciwko byłym funkcjonariuszom policji i wojskowym z kilku krajów Ameryki Łacińskiej.

Sądy w Paragwaju, w tym Sąd Najwyższy, ostatecznie zadecydowały o publicznym udostępnieniu akt. Archiwa, obecnie pod kontrolą CDyA, są otwarte dla naukowców, badaczy, działaczy praw człowieka i wszystkich zainteresowanych. CDyA użyła akt jako podstaw pozwów, posłużyły one także do zorganizowania trybunałów sadzących głównych sprawców inspirowanych przez władze tortur i bezprawnych zatrzymań oraz do informowania o pracy paragwajskiej komisji prawdy. W stosunku do dwudziestu sądzonych funkcjonariuszy rządowych zapadły wyroki skazujące. Archiwum zostało także wykorzystane w sprawie ekstradycji generała Augusto Pinocheta z Wielkiej Brytanii do Hiszpanii w 1998 r.

CDyA utrwaliła 90 procent materiału na mikrofilmach, zapisuje je także w postaci cyfrowej. Obecnie trwają starania o wpisanie archiwów na listę światowego dziedzictwa UNESCO.

Dostępność szczegółowych informacji o naruszeniach praw człowieka ma podstawowe znaczenie dla tych, którzy padli ich ofiarą, jak również dla wymiaru sprawiedliwości po zakończeniu okresu naruszeń. Ustalenia Martina Almady w Paragwaju potwierdziły doświadczenia wielu więźniów i umożliwiły działania prawne.

O ile w Paragwaju akta zostały odnalezione przypadkowo, przez władze kilku krajów wykorzystana została taktyka świadomego otwierania archiwów dotyczących naruszeń praw człowieka. W Niemczech i kilku krajach Europy Wschodniej udostępniono akta ofiar działań tajnej policji. W Niemczech, archiwa udostępnia niezależna instytucja – tzw. Urząd Gaucka, są otwarte dla ofiar, ale nie dla każdego zainteresowanego. W ówczesnej Czechosłowacji i w innych krajach, archiwa otwierane były stopniowo i nie były udostępniane ofiarom, jednak niektóre akta zostały, wskutek luk w systemie, ujawnione do celów politycznych.

Takie podejście wywołało falę krytyki i było podstawą wielu przemyśleń. Tina Rosenberg w prowadzonym na Harvard Law School programie praw człowieka poświęconym komisjom prawdy, podkreśla, iż „fakt, że niemieckie archiwa zostały otwarte, pomógł rozwiązać problem braku wiarygodności akt”. Ofiary mogą potwierdzić czy osoby oskarżone o bycie informatorami istotnie dokonały czynów, które są im zarzucane. Stanowi to mechanizm samokontroli, nieobecny w modelu przyjętym w Czechosłowacji. Co więcej, w Niemczech ofiara może zdecydować czy chce upublicznić dane osoby, która na nią donosiła. Informacja taka nie ma charakteru z założenia publicznego.

*Które z przepisów obowiązujących w danym kraju mogą przydać się do uzyskania dostępu do dokumentacji, która potwierdza naruszenia praw człowieka i identyfikuje sprawców?*

<b>Ocalenie pamięci:</b> Koordynacja wysiłków wielu organizacji na rzecz przechowania archiwalnych informacji i stworzenie systemu dostępu do niej
--

Gdy na jaw wychodzą naruszenia praw człowieka, często powtarzane jest zobowiązanie „Nigdy więcej”. Przymierzenie to nie może jednak zostać dotrzymane, jeśli pamięć o ofiarach, i tych, którzy przeciwstawiali się prześladowcom, nie pozostanie żywa. Niestety ważne informacje zawarte w dokumentach posiadanych przez liczne organizacje pozostają często nieznane na zewnątrz i nie są dostępne dla tych, którzy mogliby zapobiec powtórzeniu się naruszeń praw człowieka. *Memoria Abierta* jest związkiem ośmiu organizacji praw człowieka działających w Argentynie, które wspólnie stworzyły ogólnie dostępną bazę danych, mającą przyczynić się do trwałego upamiętnienia w świadomości zdarzeń z okresu reżimu.

*Memoria Abierta* stworzyła system dający dostęp do wszystkich publicznych archiwów, zawierających dokumenty, zdjęcia i protokoły, które stanowią świadectwo okrucieństw terroru państwowego w Argentynie, jego ofiar i osób, które stawiały mu opór. Oryginalne materiały przechowywane są w biurze *Memoria Abierta* oraz w biurach organizacji partnerskich; każdy użytkownik Internetu może przeszukać katalog plików. Baza danych zawiera łatwy w użyciu indeks wszystkich materiałów, zawierający także informacje o tym, gdzie przechowywane są oryginalne dokumenty, więc każda zainteresowana osoba może skontaktować się w tej sprawie z właściwą organizacją. W ramach projektu opracowane zostało specjalne oprogramowanie w formacie *open-source*, które może posłużyć do stworzenia podobnych baz danych przez inne organizacje.

Archiwum programu „Patrimonio Documental” składa się z pięciu części 1) właściwego programu „Partimonio Documental”, który zawiera około 22 000 dokumentów dotyczących terroru w okresie reżimu państwowego; 2) programu „Topografia pamięci” zawierającego mapy, dokumenty i oświadczenia związane z miejscami, gdzie dochodziło do naruszeń – ponad 340 miejsc tortur, które ukryte były na terenie całego kraju, w zwykłym budynkach; 3) Archiwum fotograficznego, zawierającego cyfrowe zdjęcia pochodzące z organizacji praw człowieka, prywatnych zbiorów i ze środków przekazu; 4) Archiwum zeznań zbierającego streszczenia ponad 320 rozmów przeprowadzonych z osobami, które padły ofiarą terroru; 5) własnych dokumentów ze zbiorów *Memoria Abierta*.

W skład *Memoria Abierta* wchodzi następujące organizacje: *Abuelas de Plaza de Mayo*, *Asamblea Permanente por los Derechos Humanos*, *Asociación Buena Memoria*, *Centro de Estudios Legales y Sociales*, *Familiares de Desaparecidos y Detenidos por Razones Políticas*, *Fundación Memoria Histórica y Social Argentina*, *Madres de Plaza de Mayo — Línea Fundadora* oraz *Servicio Paz y Justicia*. Partnerstwo tych organizacji zostało zawiązane, aby opracowywać i wspierać projekty nastawione na ocalenie wśród społeczności i jednostek pamięci o zdarzeniach, do których doszło w czasie dyktatury wojskowej. *Memoria Abierta* wspiera także inicjatywy promujące debatę na temat tworzenia miejsc pamięci. Archiwa wejdą w przyszłości w skład głównego zbioru Muzeum Pamięci.

Taktyka koordynowania działalności archiwów prowadzonych przez różne organizacje mogłaby zostać wykorzystana w każdym kraju, w którym więcej niż jeden podmiot gromadzi dane dotyczące praw człowieka. Może stanowić część projektu nastawionego na upamiętnienie, ale może także być

wykorzystana w krajach, gdzie liczne organizacje praw człowieka śledzą na bieżąco dokonywane naruszenia praw człowieka i potrzebują szerszego dostępu do informacji.

**Antropologia sądowa:** Wykorzystanie technik medycyny sądowej w ustalaniu tożsamości ofiar i przyczyn ich śmierci

W sprawach, w których dokumentacja nie istnieje lub jest niewystarczająca, medycyna sądowa może dać materiał potrzebny do wszczęcia postępowania przed sądem i dać rodzinom ofiar informacje, których poszukują. Zebrane materiały mają charakter specjalistyczny naukowy i dlatego mogą mieć większą siłę jako dowody dokonania naruszeń praw człowieka niż zeznania świadków i dokumenty. Przeprowadzenie ekshumacji pozwala rodzinom na dokonanie tradycyjnych rytuałów żałobnych oraz pochówku i chociaż członkowie rodzin ofiar nadal cierpią, mają możliwość przejścia dalej.

Na przestrzeni ubiegłych dwóch dekad Argentyńska Grupa Antropologii Sądowej (*Equipo Argentino de Antropología Forense* - EAAF) dokonywała ekshumacji szczątków ofiar terroru państwowego. W Argentynie za czasów dyktatury, w latach 1976–1983, zabitych zostało lub zaginęło dziesięć do trzydziestu tysięcy ludzi. EAAF stawia sobie trzy cele: przekazanie szczątków ofiar ich rodzinom; dostarczenie dowodów w postępowaniach toczących się przeciw sprawcom; oraz przeszkolenie i rozwinięcie umiejętności innych grup prowadzących badania z zakresu medycyny sądowej w krajach, które przeszły przez okres przemocy dokonywanej przez władze i muszą dokonać rozrachunku z przeszłością.

EAAF ma stały zespół badawczy, który analizuje informacje dotyczące osób zaginionych. Zespół zwykle rozpoczyna pracę od wstępnego dochodzenia nastawionego na stwierdzenie, gdzie dana osoba mogła zostać pogrzebana, któremu towarzyszą rozmowy z krewnymi, przyjaciółmi, innymi byłymi więźniami i współwięźniami, byłymi działaczami politycznymi. Rozmowy dotyczą cech fizycznych zaginionego i możliwego czasu i miejsca śmierci. EAAF bada także akta policyjne i urzędowe, zawierające rysopisy, odciski palców i raporty z autopsji – w tym celu często konieczne jest uzyskanie zezwolenia sądu. Jeśli zespołowi udaje się znaleźć odpowiednią ilość dokumentów, postępowanie przechodzi na kolejny etap.

Kiedy zidentyfikowane zostaje prawdopodobne miejsce pochówku zwłok, zespół nawiązuje kontakt z rodziną ofiary, bez zgody której EAAF nie będzie kontynuować działań. Jeśli rodzina wyrazi zgodę, a zespół uzyska konieczne zezwolenia prokuratury lub właściwego urzędu, rozpoczynana jest ekshumacja. Rodzina może wziąć udział w niektórych czynnościach. Zespół posługuje się standardowymi technikami archeologicznymi, a wydobyte szczątki przekazywane są do laboratorium, gdzie badacze EAAF podejmują próbę potwierdzenia tożsamości ofiary oraz ustalenia przyczyny i okoliczności śmierci.

W ten sposób EAAF udało się zidentyfikować setki ofiar, dając rodzinom pewność co losu ich bliskich i gromadząc dowody wykorzystywane w postępowaniu przed sądami krajowymi,

międzynarodowymi trybunałami, komisjami prawdy i lokalnymi sądami. EAAF przeszkoliła także wiele innych grup na całym świecie. Członkowie zespołu wskazują, że miało to duże znaczenie dla rozwoju współpracy pomiędzy krajami Ameryki Południowej.

*Bardzo trudnym momentem jest nawiązanie kontaktu z rodziną i przekazanie jej informacji o losie bliskiej osoby. Może być to końcem poszukiwań, na który rodzina nie zawsze jest gotowa. Staramy się wytworzyć więź z rodziną i przygotować ich do tego, co ma nastąpić. Wyjaśniamy im, co zobaczą, czego mogą się spodziewać i staramy się odpowiedzieć na ich pytania oraz dać im wgląd w naszą pracę.*

— Luis Fondebrider, Prezes EAAF, Argentyna

Prowadzone przez EAAF śledztwo w sprawie śmierci danej osoby umożliwia udział rodzin i społeczeństwa. Ma to zasadnicze znaczenie dla społeczności, które nie tylko były marginalizowane pod rządami reżimu, ale zostały także wykluczone z procesu pojednania. Podejście zaproponowane przez EAAF wymaga określonego poziomu otwartości i swobód politycznych, ale doświadczenie przeniesienia taktyki do ponad 30 innych krajów wskazuje, że pełne wsparcie władz nie jest konieczne.

Inna grupa, działająca w Gwatemali, koncentruje się na pomocy psychologicznej. Grupa ds. Badań Społeczności i Działań Psychospołecznych (*Equipo de Estudios Comunitarios y Acción Psycosocial - ECAP*) współpracuje z *Fundación de Antropología Forense de Guatemala* w zapewnianiu wsparcia rodzinom i społecznościom przed ekshumacją, w jej trakcie i po zakończeniu.

ECAP organizuje grupy wsparcia, w których rodziny mogą podzielić się uczuciami związanymi ze stratą, jaką ponieśli, mogą bez obaw opowiedzieć o swoich doświadczeniach, uczą się stawiać czoło skutkom przemocy i zrozumieć swoją obecną sytuację i zastanowić się nad planami na przyszłość. Rodziny uzyskują także pomoc w organizacji pogrzebu, który zgodnie z przyjętą tradycją ma w symboliczny sposób utrzymać więź między żywymi i zmarłymi.

Poza wsparciem przed ekshumacją, działacze ECAP towarzyszą rodzinom podczas niej, kiedy rodzina musi zmierzyć się ze świadomością śmierci bliskiej osoby i pozostają z nimi, żeby pomóc im zaakceptować rzeczywistość. W społecznościach, które zetknęły się z poważnymi prześladowaniami na tle politycznym, znacznie rozpowszechnionym w rolniczych rejonach Gwatemali, działacze ECAP oceniają wpływ, jaki wywarła przemoc i tworzą grupy, poszukujące rozwiązań służących powrotowi całej społeczności do stanu równowagi. W tym celu ECAP wspiera także społeczności w tworzeniu miejsc pamięci. Takie programy promują świadomość historii, przeszłości i przyszłości kraju oraz wyzwania, jakie wiążą się z występowaniem o swoje prawa.



*Jak można wykorzystać techniki medycyny sądowej i inne specjalistyczne metody badań dla udokumentowania naruszeń praw człowieka?*

**Ujawniając prawdę:** Powołanie oficjalnej komisji prawdy do zbadania najpoważniejszych naruszeń praw człowieka.

Na przestrzeni ostatnich dwóch dekad, kilka spośród krajów, które doświadczyły długiego okresu naruszeń stworzyły ofiarom, a niekiedy także sprawcom, możliwość wypowiedzi. Reżim często utajnia swoje działania, co może spowodować izolację ofiar. Ujawnienie prawdy może spowodować, że ofiary zdają sobie sprawę, że wiele innych osób także zostało poddane podobnemu traktowaniu. W optymalnym układzie proces ten powinien objąć całe społeczeństwo lub przynajmniej jego znaczną część, tak aby nie powodować podziałów wewnętrznych.

Komisje prawdy są jedną z taktyk ujawniania prawdy, używaną przez rządy państw dla rozpoczęcia procesu pojednania. Mandat komisji, który wskazuje na cel ich działania i kompetencje, określany jest zazwyczaj przez organy ustawodawcze lub wykonawcze państwa. W Afryce Południowej, pod koniec ery apartheidu podjęta została strategiczna decyzja o utworzeniu komisji prawdy i pojednania, zamiast wszczęcia postępowań przeciwko sprawcom najbardziej poważnych naruszeń praw człowieka. Komisja Prawdy i Pojednania została powołana przez parlament krajowy z misją ustalenia jak najpełniejszego obrazu charakteru, przyczyn i zakresu naruszeń praw człowieka, popełnionych przez wszystkich uczestników konfliktu w okresie od 1 marca 1960 r. do 10 maja 1994 r.

Działająca w Republice Południowej Afryki Komisja Prawdy i Pojednania (*Truth and Reconciliation Commission* - TRC) powołana została w 1995 r., po długim okresie publicznej debaty. Zadaniem Komisji było zebranie informacji o najpoważniejszych naruszeniach praw człowieka popełnionych przez instytucje państwowe lub uzbrojoną opozycję w czasie apartheid oraz promowanie jedności narodowej i pojednania. Komisja miała przygotować rekomendacje zmian w polityce państwa służących zapobieżeniu kolejnym naruszeniom. Oprócz rozpraw związanych z amnestią i naruszeniami praw człowieka, odbywały się także rozprawy poświęcone łamaniu praw kobiet i dzieci oraz rozprawy poświęcone roli odegranej przez wspólnoty religijne, służbę zdrowia, przedstawicieli zawodów prawniczych, sektor biznesu i inne instytucje, które czynnie lub biernie przyczyniły się do naruszeń praw człowieka. Rozprawy odbywały się w całym kraju, a media relacjonowały je na bieżąco. Wszystkie media szeroko informowały o pracy TRC, przez cały okres jej działania.

Zeznania złożone zostały przez ponad 20 tysięcy świadków. Aby ułatwić świadkom ich zadanie, TRC posłużyła się tzw. „doradcami”, (co samo w sobie było interesującą taktyką) wybranymi spośród osób będących duchownymi, pracownikami socjalnymi lub pracownikami służby zdrowia, którzy wspierali ich przed procesem, w jego trakcie i po jego zakończeniu. „Doradcy” przeszli intensywne przeszkolenie co do zasad pracy i organizacji Komisji.

Unikalnym aspektem mandatu Komisji była możliwość udzielenia warunkowej amnestii sprawcom naruszeń praw człowieka, którzy publicznie złożą zeznania co do swoich działań. Przesłanką udzielenia amnestii było całkowite ujawnienie popełnionych czynów i ustalenie, że były one motywowane politycznie. Warunkowa amnestia była metodą, jakiej poprzednio działające komisje prawdy nie stosowały na taką skalę, a która przyniosła rezultat w postaci publicznych zeznań zawierających szczegóły najgłośniejszych zbrodni ery apartheidu, w tym dokonanego w 1977 r. zabójstwa aktywisty Stevena Biko. Składający zeznania nie mieli wprawdzie gwarancji udzielenia amnestii, jednak ostatecznie postępowania przeciwko tym, którym nie udzielono amnestii, jak również przeciwko tym, którzy nie zdecydowali się na zeznania, nie zostały wszczęte.

Sprawozdanie Komisji wydane zostało w siedmiu tomach, w latach 1998 - 2002. Chociaż nie sposób jeszcze ocenić długofalowych skutków pracy Komisji, jednym z dokonań, którego rezultaty widoczne były od razu, były rekomendacje co do sposobu przeciwdziałania kolejnym naruszeniom, które miały wpływ na prace nowopowołanego rządu, a także zgromadzenie zbioru dokumentacji naruszeń praw człowieka w czasie apartheidu. Należy jednak podkreślić, że TRC nie spełniła wszystkich wiązanych z nią oczekiwań. Do tej pory żaden ze sprawców, którzy odmówili zeznań, nie został postawiony przed sądem, chociaż procedura dopuszcza taką możliwość, kraj zaś nadal próbuje rozwiązać problem odszkodowań.

Więcej o pracy „doradców” w Komisji znajdziesz na stronie projektu „Nowe Taktyki” [www.newtactics.org](http://www.newtactics.org), w sekcji *Tools for Action* (Narzędzia Działania).

Komisje prawdy utworzone zostały w wielu krajach, do rozwiązywania rozmaitych problemów, mając różny zakres działania i przynosząc zróżnicowane rezultaty. Niektóre z nich mają uprawnienia obejmujące wezwania do stawieństwa pod groźbą kary, podczas gdy inne dysponują jedynie ograniczonymi instrumentami prawnymi. Część z komisji przeprowadzają rozprawy publiczne, często transmitowane przez telewizję, inne działają prawie wyłącznie przy drzwiach zamkniętych. Niektóre komisje zalecają odszkodowania, finansowe i innego rodzaju, dla ofiar oraz chcąc zapobiec dalszym naruszeniom praw człowieka formułują zalecenia co do zmian w strukturach politycznych, wojskowych, policyjnych czy w wymiarze sprawiedliwości, w życiu społecznym lub systemie edukacji.

Glenda Wildschut, była komisarz Komisji Prawdy i Pojednania w RPA, zauważa, że działania Komisja były pod wieloma względami ograniczone. Przykładowo:

- TRC zajmowała się tylko najpoważniejszymi typami naruszeń praw człowieka. Ofiary przymusowych przesiedleń, wywłaszczeń ziemi, osoby dotknięte ustawą o mieszanych małżeństwach i innymi aktami prawnymi nie mogły odwołać się do TRC.
- Działający w ramach TRC komitet ds. odszkodowań miał uprawnienia jedynie do sformułowania zaleceń co do działań parlamentu, zaś komitet ds. amnestii mógł udzielić niezwłocznej amnestii.
- TRC musiało objąć trwający 34 lata okres naruszeń w ciągu zaledwie trzech lat pracy.
- Zasoby umożliwiające emocjonalne i psychologiczne wsparcie dla ofiar były bardzo ograniczone.

Taktyka nadal budzi kontrowersje. Niektórzy uznają, że komisje prawdy jedynie wzmagają ból i poczucie bezradności ofiar, ponieważ ujawnienie naruszeń nie wiąże się z karą dla ich sprawców. Podnosi się także, że komisje mogą być wykorzystane jako substytut rzeczywistego postępowania sądowego. Inni twierdzą, że w głęboko podzielonym społeczeństwie ściganie naruszeń praw człowieka na drodze sądowej wiąże się w nieunikniony sposób ze wzmocnieniem oporu sprawców przeciwko demokratycznym przemianom. Komisje prawdy mogą jednak zostać wykorzystane jako część szerszej strategii, obejmującej zarówno ujawnianie prawdy, jak i ukarania sprawców, lub, jak w wypadku Argentyny, mogą przyczynić się do stworzenia klimatu politycznego umożliwiającego wszczęcie postępowania karnego.

**Osądzenie zbrodni wojennych:** Utworzenie międzynarodowego trybunału formą budzenia świadomości zbrodni wojennych na tle seksualnym oraz dążenia do zapewnienia odszkodowania ofiarom.

Azjatycka organizacja stworzyła międzynarodowy trybunał dla zachowania pamięci o naruszeniach do których doszło dziesiątki lat wcześniej i domagania się odszkodowań.

Działająca w Japonii Sieć ds. Przemocy Wobec Kobiet w Czasie Wojny (*Violence Against Women in War Network* - VAWW-NET) utworzyła trybunał mający zaświadczyć o przemocy na tle seksualnym, do której dochodziło w czasie wojny i domagać się sprawiedliwości dla jej ofiar. W pierwszej połowie dwudziestego wieku, rząd Japonii stworzył system niewolnictwa seksualnego w postaci sieci tzw. ośrodków komfortu, domów publicznych kontrolowanych przez armię. Około 400 000 kobiet i dziewcząt zostało zmuszonych do pracy w nich. Przez blisko 50 lat proceder ten otoczony był milczeniem.

W 1998 r. VAWW-NET zaproponowała utworzenie Międzynarodowego Komitetu ds. Zbrodni Wojennych Przeciwko Kobietom (*Women's International War Crimes Tribunal*). Powołany został Międzynarodowy Komitet Założycielski (*International Organizing Committee* - IOC), w skład którego weszli przedstawiciele organizacji pozarządowych z krajów pochodzenia ofiar i Japonii oraz przedstawiciele społeczności międzynarodowej. IOC stworzył statut Trybunału, ustalił zasady działania i regulamin i przygotował go do postępowań, które miały odbyć się w Tokio, w grudniu 2000. Cztery grupy oskarżycieli z 10 krajów przedstawiły akty oskarżenia (w tym wspólny akt oskarżenia przygotowany przez Koreę Północną i Koreę Południową). Rozprawom przewodniczył skład czterech sędziów reprezentujących różne kraje i porządki prawne. Trybunał wysłuchał zeznań ofiar, składanych na żywo oraz nagranych — eufemistycznie nazywanych „dostarczycielkami komfortu” — a także zeznań dwóch byłych żołnierzy. Eksperti wypowiedzieli się na okoliczność sposobu organizacji japońskich struktur wojskowych. Sędziowie przeanalizowali oficjalną dokumentację, wspomnienia, dzienniki i pisma urzędowe. Przez cały okres prowadzenia postępowania sala Trybunału wypełniona była blisko tysięcznym tłumem obserwatorów i przedstawicieli międzynarodowych mediów. Po trzech dniach Trybunał wydał wyrok wstępny co do ustaleń prawnych i faktycznych i zalecił wypłacenie odszkodowań.

Trybunał zgromadził dokumentację i obudził w społeczności międzynarodowej świadomości zbrodni wojennych na tle seksualnym. Rząd i społeczeństwo Japonii powołały w 1995 r. Fundusz na Rzecz Kobiet Azji (*Asian Women's Fund - AWF*), będący wyrazem ubolewania i źródłem rekompensaty dla ofiar. Chociaż fundusz dla ofiar wynosił 483 milionów jenów (około 4 milionów USD), wiele spośród ofiar uważa, że AWF jest dla japońskiego rządu jedynie pretekstem służącym uniknięciu zapłaty bezpośrednich odszkodowań; niektóre z ofiar odmówiły przyjęcia odszkodowania z tego pochodzącego ze środków prywatnych funduszu.

Trybunał przełamał panujące od dekad milczenie wokół tematu, który w Japonii stanowił tabu, a społeczność międzynarodowa nie umiała się z nim zmierzyć. Zwrócono uwagę na cierpienie „dostarczycielek komfortu”, pojawiły się dotacje na rzecz ofiar pochodzące od prywatnych darczyńców. Nie udało się jednak wyegzekwować odpowiedzialności rządu japońskiego w zakresie wypłacenia bezpośrednich odszkodowań. Podobny trybunał mógłby pomóc przełamać milczenie panujące wokół innych tematów – czy na taką czy na mniejszą skalę – i zbudować ruch na rzecz inicjatyw międzynarodowych w tym zakresie, takich jak stworzenie funduszy na rzecz ofiar.

Podobne procedury, mające formę zbliżoną do postępowania przed sądem, mogą zostać także wykorzystane poza krajem, w którym doszło do naruszeń. W Stanach Zjednoczonych organizacja *Minnesota Advocates for Human Rights* zorganizowała inscenizację posiedzenia trybunału dotyczącą zbrodni Czerwonych Khmerów, podczas którego pochodzący z Kambodży członkowie miejscowej społeczności wypowiadali się na temat ludobójstwa, do jakiego doszło w ich kraju. Świadkowie mieli możliwość opowiedzenia o swoich doświadczeniach, a mieszkańcy Minnesoty dzięki temu dowiedzieli się, kim są ludzie przybywający do ich społeczności i przez co przeszli. Częścią projektu było przygotowanie materiału filmowego, opartego na zebranych wypowiedziach, który stanowi obecnie część stałej ekspozycji w Minnesota History Center.

*W jaki sposób można uzyskać poparcie dla swojej działalności w innych krajach?*